CENA NUMERU 10 GR. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

SAMODZIELNOŚĆ

DWUTYGODNIK, POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMODZIELNOŚCI KULTURALNO-GOSPODARCZEJ.

WYCHODZI 1 i 15 KAŻDEGO MIESIĄCA.

ROK II. KRAKÓW, DNIA 15 LIPCA 1936 r. Nr. 14.

GODŁO: Bez niezależności kulturalnej i gospodarczej nie będzie niepodległości politycznej.

W LICHWIARSKICH SZPONACH.

Wśród bolączek naszego życia gospodarczego mało stosunkowo poświęca się uwagi lichwie. A przecież *lichwa jest już nie bolączką, ale prawdziwym rakiem, toczącym nasz organizm społeczny i to nie od dziś.* Było tedy dość czasu, aby obmyśleć jakieś radykalne środki zaradcze, któreby położyły jeśli nie kres, to przynajmniej tamę oszukańczym praktykom lichwiarzy, przeważnie żydowskich, którzy, omotując, niby pająki, swoje ofiary, wysysają z nich wszelkie żywotne soki, a wkońcu doprowadzają je do ostatniej nędzy, częstokroć zaś do utraty życia.

Rozmiary tej klęski społecznej są tak wielkie, że — według twierdzenia jednego ze stołecznych dzienników — 3/4 naszej ludności tonie w lichwiarskich długach, które wynoszą kilkaset miljonów złotych. Dotyczy to wszystkich stanów i zawodów tak, iż pod tym względem nastąpiła u nas jak najdalej idąca równość. Lichwiarskie szpony wżarły się wszędzie i nie oszczędziły nikogo, kto tylko znalazł się w potrzebie materjalnej, a nie mógł zaciągnąć pożyczki w żadnej z instytucyj finansowych, które chętnie oszczędności biorą, ale mniej chętnie wydają pożyczki.

Gdy wszystkie zabiegi o pożyczkę w kasie lub banku, u krewnych lub znajomych zawiodą, wtedy pozostaje lichwiarz, który, korzystając z przymusowego położenia swojej ofiary, dyktuje wysoki procent, dochodzący nierzadko do 200%. A jeśli weźmie się pod uwagę, że lichwiarz nie wykupuje świadectwa przemysłowego, nie płaci podatków, nie prowadzi żadnych ksiąg, dojdzie się łatwo do wniosku, jakie to zyski ciągnie on ze swego procederu, okradając Skarb Państwa i obywateli.

Jest obowiązkiem rządu wkroczyć w te pajęcze zakamarki naszego życia z całą bezwzględnością, umorzyć wszystkie długi, które zostały zaciągnięte na procenta lichwiarskie, a lichwiarzy pociągnąć do odpowiedzialności za przekroczenie obowiązujących ustaw o odsetkach.

Jak przeprowadzić ten postulat w praktyce, nie naszą jest rzeczą rozstrzygać. Od tego są urzędnicy skarbowi, doradcy prawni i podobni im specjaliści. Oni powinni wszystko obmyśleć, a możliwe trudności przewidzieć. My z naszego obowiązku społecznego poruszamy to palące zagadnienie i *domagamy się usilnie jego rychłego rozwiązania w interesie szerokich warstw ludności, zbiedzonej i teroryzowanej przez lichwiarskich wierzycieli, którzy dla swoich ofiar nie mają żadnej litości.* Jest tedy rzeczą społeczeństwa, a przedewszystkiem rządu, wziąć poszkodowanych w obronę i dopomóc im do wydobycia się z lichwiarskich szponów.

P.

Jeszcze o gojach w zwierciadle żydowskiem.

W poprzednim numerze „Samodzielności" przytoczyliśmy opinję dra A. Rohlinga, z której wynika, że żydom na podstawie ich ksiąg religijnych wolno nieżydów oszukiwać, wyzyskiwać, ba nawet zabijać, a to dla osiągnięcia panowania nad światem. Wielu dobrodusznych i poczciwych gojów nie chce temu wierzyć, z powodu zaś nieznajomości języka hebrajskiego nie może tego naocznie stwierdzić. Na szczęście istnieje już dość bogata literatura żydoznawcza, napisana w językach nieżydowskich, z której można łatwo przekonać się, że to, co się twierdzi o żydach, nie jest wcale wymysłem antysemitów, lecz świętą prawdą. Niewiernych odsyłamy do następujących książek, napisanych po polsku: T. Zieliński: „Hellenizm a judaizm", A. Niemojewski: „Dusza żydowska w zwierciadle Talmudu", Dr Iustus: „Zwierciadło żydowskie", H. Wildecki: „Niebezpieczeństwo żydowskie", nadto do książek ks. dra S. Trzeciaka, ks. J. Kruszyńskiego i i.

Jeśliby zaś tych książek nie mogli dostać lub ich autorom nie dowierzali, niech sobie otworzą Biblję Starego Testamentu i przeczytają takie zalecenia, dawane w imię Jehowy „narodowi wybranemu"

przez Mojżesza, Izajasza, Dawida i innych przewodników, proroków i prawodawców żydowskich:

„*Pożresz wszystkie ludy*, które Jehowa odda w twe ręce. *Nie miej nad niemi litości*, nie waż się służyć ich bogom, bo toby ci nałożyło stryczek".

„A Bóg odda w twe ręce ich królów *i ty masz ich wytępić*. Nikt ci się nie oprze, dopóki ich nie wytępisz".

„Gdy je Pan Bóg twój podda tobie, *wybijesz do szczętu*. Nie weźmiesz z nimi przymierza, ani się zlitujesz nad nimi... Ale owszem to im uczyńcie: ołtarze ich wywróćcie, i bałwany pokruszcie, i gaje wyrąbajcie, i ryciny popalcie".

„Tak uczynisz wszystkim miastom, które są bardzo dalekie od ciebie, a nie są z tych miast, które weźmiesz w osiadłość. A z tych miast, które będa dane tobie, *nikogo zgoła żywo nie zostawisz, ale pobijesz w paszczęce miecza*".

„*Pracą, handlem i rękodziełami obcych musisz zawładnąć. Owi będą przynależeli do ciebie, przez ciebie w łańcuchy skuci, na kolanach przed tobą leżeć muszą*".

„Obcy będą stali przed wami i wasze trzody będą paśli, *a cudzoziemcy będą waszymi parobkami i ogrodnikami waszych winnic...*, a wy będziecie spożywali dobra narodów i zbierzecie ich bogactwa".

Podobnych miejsc można przytoczyć bez liku.

Te nakazy Starego Testamentu unieważniła nauka Pana Jezusa, zawarta w Nowym Testamencie i chrześcijanie ich nie stosują. Nie słyszeliśmy zaś nigdy, żeby Żydzi je unieważnili, przeciwnie stale na nie się powołują i gdzie mogą, stosują.

O spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością.

Bezsprzecznie najodpowiedniejszą formą handlu jest handel 1-osobowy (indywidualny) i taki też powinien być przedewszystkiem przez chrześcijan rozwijany i popierany. Tam jednak, gdzie idzie o handel na większą skalę, gdzie trudno o większy kapitał, gdzie chciałoby się wciągnąć do współpracy jak najszersze warstwy, tam tworzyć należy inne formy przedsiębiorstw jak: Spółdzielnie, spółki jawne, spółki komandytowe, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółki akcyjne.

W tym artykule zajmiemy się spółkami z ograniczoną odpowiedzialnością jako, że się nam najczęściej z niemi zetknąć przychodzi, a skrócona jej nazwa Ska z O. O. najczęściej wpada nam w oczy.

Dlaczego ta forma spółki jest tak powszechna? Oto z tego powodu, że członkowie takiej spółki poza wpłaconemi udziałami nie odpowiadają swym majątkiem w wypadku poniesionych przez spółkę strat, a nawet jej bankructwa, co znacznie zmniejsza ryzyko; należyte i fachowe prowadzenie ksiąg oraz każdomiesięczne zamknięcie rachunków jest hamulcem przed ryzykownemi poczynaniami i zmusza zarząd do trzymania wszystkiego w porządku, wreszcie rozdział zysków po rocznych zamknięciach, a wrazie rozwiązania Spółki rozdział całego majątku pomiędzy członków jest również momentem zachęcającym.

Jakie formalności należy załatwić przy założeniu Ski z O. O.? Przedewszystkiem rozważyć należy, jaki kapitał potrzebny jest do uruchomienia danego przedsiębiorstwa tudzież wszystkich spraw zasadniczych (czyni to jedna lub kilka osób), a mając już wszystko gotowe, postarać się o zainteresowanie sprawą osób, mających pieniądze. Gdy potrzebna suma jest już zabezpieczona, odbywa się pierwsze zebranie założycielskie, gdzie postanawia się w ramach odnośnych ustaw to wszystko, co następnie umową notarjalną ma być objęte.

Tu zaznacza się, że co do górnej wysokości kapitał niema ograniczenia, natomiast nie może wynosić mniej niż 10.000 zł. Kapitał może być podzielony między spólników na nierówne lub równe udziały. Np. 25.000 może być między 4 spólników podzielony tak, że każdy ma tylko 1 udział: A-9000, B-7000, C-4.600, D-4.400 zł., ale może też ta kwota być podzielona na 25 równych udziałów i w takim razie każdy udziałowiec może mieć kilka a nawet kilkanaście udziałów. Kapitał nie może być podzielony na mniejsze udziały niż po 500 zł., a w takim razie musi być ich najmniej 20.

Tak więc umowa notarjalna obejmować musi:

1. Wysokość kapitału, ilość udziałów i podział udziałów między poszczególnych spólników.

2. Czy który ze spólników zamiast gotówki nie wnosi udziału w naturze (lokal, towar i t. p.) aport i w jakiej wysokości?

3. Kto stanowi zarząd spółki, a kto jest pełnomocnikiem między członkami spółki a zarządem?

4. W jakim celu spółka została założona i jak ma brzmieć tytuł firmy? Oprócz tego mogą wejść do umowy inne postanowienia.

Z chwilą podpisania przez członków spółki aktu notarjalnego dalsza czynność spoczywa już w rękach zarządu, który ze swej strony musi:

a) donieść do starostwa (w Krakowie do magistratu) o prowadzić się mającem przedsiębiorstwie z oznaczeniem miejsca,

b) wykupić w Urzędzie Skarbowym świadectwo przemysłowe na odnośny rok.

W dwa tygodnie po podpisaniu umowy musi zarząd spółki wnieść do odnośnego sądu rejestracyjnego podanie o zarejestrowanie Ski, do którego to podania dołączyć należy: 1) umowę notarjalną 2) uwierzytelnione podpisy członków zarządu i 3) dowód ogłoszenia w „Monitorze" wiadomości o zawiązaniu Ski.

Z chwilą zarejestrowania nabywa Ska „osobowości prawnej". (*Dok. nast.*)

J. W.

Położenie rolnictwa.

Komunikaty Banku Gospodarstwa Krajowego i Polskiej Agencji Telegraficznej z maja r. b. świadczą o pewnej poprawie w stosunkach rolniczych naszego kraju. Zwyżka wskaźnika artykułów żywnościowych, a w szczególności rolniczych, wpłynęła na zwiększenie zakupów wyrobów przemysłowych przez wieś, co oddziałało na wzmożenie wytwórczości w różnych dziedzinach przemysłu, a tem samem zmniejszenie bezrobocia.

Mimo to położenie rolnictwa jest nadal bardzo ciężkie i wymaga zastosowania dalszych środków zaradczych zarówno ze strony rządu, jakoteż ornizacyj rolniczych i kredytowych. Uskarżają się bowiem rolnicy, że i sprawa oddłużenia gospodarstw rolnych nie postąpiła naprzód o tyle, by mogła przynieść stanowi rolniczemu znaczniejszą ulgę, i sprawa parcelacji chroma, i sprawa organizącji zbytu płodów rolniczych pozostawia wiele do życzenia, nie mówiąc już o innych kwestjach.

Co się tyczy oddłużenia gospodarstw rolnych żalą się interesowani rolnicy, że obsługa zadłużenia przekracza ich możliwości płatnicze i że należy pomyśleć o innym sposobie regulowania długów, zwłaszcza krótkoterminowych, aniżeli to regulują dotychczasowe przepisy.

W sprawie parcelacyjno-osadniczej muszą być poczynione znaczne udogodnienia, *przedewszystkiem zaś powinien być wstrzymany proces przechodzenia ziemi polskiej w obce ręce i zmniejszania się w związku z tem polskiego stanu posiadania. Należy przytem zdać sobie jasno sprawę z tego, że parcelacja i osadnictwo nie rozwiążą jeszcze klęskowego przeludnienia naszej wsi i że trzeba koniecznie i to jak najrychlej pomyśleć o skierowaniu naszej bezrobotnej ludności- wiejskiej do handlu i przemysłu. W tym celu powino się przystąpić bezzwłocznie do tworzenia po wsiach lotnych kursów przysposobienia kupieckiego i przemysłowego.*

O ile chodzi o sprawę zbytu płodów rolniczych, to kuleje ona jeszcze bardzo i wymaga usunięcia zbędnego pośrednictwa, zwłaszcza żydowskiego, co przyczynia się w znacznym stopniu do podrożenia towaru. Otwiera się tu szerokie pole dla działalności różnego rodzaju spółek i spółdzielni chrześcijańskich po wsiach, których ostrożne zakładanie i racjonalne prowadzenie może podnieść wydatnie dobrobyt ludności wiejskiej.

Wkońcu należy zaznaczyć, że możliwości gospodarcze naszej wsi są olbrzymie, czyto gdy weźmiemy pod uwagę podniesienie wydajności roli, czy warzywnictwa, sadownictwa i pszczelnictwą, czy chowu bydła. Trzeba tylko na wieś iść nie jedynie z hasłami politycznemi dla pozyskania głosów w czasie wyborów, lecz także *i to przedewszystkiem z hasłami gospodarczemi.* *B. D.*

Przypominamy P. T. czytelnikom, że czas odnowić prenumeratę za bieżący kwartał.

Administracja.

KRONIKA.

Jak poczynają radzić sobie chłopi... Przykład Przytyka i Mińska Maz., gdzie cały szereg chłopów i robotników znalazł nowe źródła dochodu w handlu otworzył oczy całemu społeczeństwu polskiemu. Fakt, że w ciągu roku powstało w powiecie radomskim około 2500 placówek handlowych, takich jak stragany, sklepy, a nawet hurtownie, zaś w Mińsku Maz. w ciągu ostatniego miesiąca powstało ich aż 104, zwrócił uwagę wielu dotychczas pozbawionym środków do życia na dziedzinę handlu. Chłopi z okolicznych wsi Krakowa ujmują coraz silniej w swe ręce handel takiemi artykułami, jak owoce, nabiał, drób, zboże, cielęta, dostawiając te artykuły kupcom krakowskim, po cenach znacznie niższych, niż dotychczasowi dostawcy żydzi. Równocześnie chłopi zakładają masowo stragany objazdowe z manufakturą bawełnianą, czapkami, galanterją, skórami, gotowemi ubraniami i t. d., nabywając ów towar wyłącznie w firmach katolickich, w czem niemałe usługi oddaje im nasze biuro informacyjne. Godnym uznania jest sposób, jakim chłopi posługują się w opanowywaniu placówek handlowych. Posiadając drobne oszczędności kilku złotowe tworzą oni najrozmaitsze spółki i wspólnemi siłami dążą do zakładania coraz to nowych placówek handlowych. Z radością patrzymy na ten zdrowy ruch chłopa i robotnika polskiego, który uważamy za dalszy etap w pracy nad uniezależnieniem gospodarczem Polski.

Odczyty Ch. F. G. w Przegorzałach. P. Leonard Radwanek, prezes Koła T. S. L. w Przegorzałach donosi: W organizowaniu urządzanych przez Koło T. S. L. odczytów brał udział z ramienia Chrześć. Frontu Gosp. skarbnik tegoż p. Józef Cieplik, staraniem którego wygłosił prezes p. Feliks Przyjemski odczyt na temat „Droga z biedy do dobrobytu", p. Cieplik „O uprawie warzyw" i asystent Wydz. Rolnego Un. Jag. p. Cieślik „O tępieniu szkodników i o chorobach drzew owocowych".

Po odczytach odbywała się dyskusja. Dominującem zagadnieniem tut. obywateli, jak to wykazała dyskusja nad referatem p. prezesa Przyjemskiego jest głód ziemi. Na ogół małorolnych (bo innych niema) przypada zaledwie około 50 mórg pola, zaś obszar t. zw. dworski, własność O. O. Kamedułów jest dzierżawiony przez ogrodnika p. J. Guzika i instytut „Sero" w Krakowie, mimo iż cały ten obszar mógłby być wydzierżawiony tut. obywatelom, co przyczyniłoby się znacznie do poprawy ich bytu. Nic dziwnego, że akcja odczytowa ich nie pociąga i dlatego liczba słuchaczy wahała się od 25 do 15.

Imieniem Zarządu Koła T. S. L. składam tak p. Cieplikowi jak i p. p. prelegentom staropolskie „Bóg zapłać".

Zmianę statutu Ch. F. G. uchwaliło Nadzw. Walne Zebranie członków, odbyte d. 30 czerwca b. r. Dłuższą i bardzo ożywioną dyskusję wywołał artykuł 1 projektowanego statutu, dotyczący zmiany nazwy na Polski Front Gospodarczy. W głosowaniu oświadczono się za utrzymaniem nazwy dotychczasowej. Inne artykuły statutu przyjęto w brzmieniu, proponowanem przez komisję statutową, z drobnemi tylko zmianami.

Działalność Ch. F. G. rozszerza się i rośnie coraz bardziej na sile. W Chrzanowie odbyło się dnia 3 lipca zebranie sympatyków Chrz. Frontu Gosp., na którem przemawiali imieniem Zarządu Gł. pp. wiceprezes Stawarz i Ogrodziński. Zebranie przekształciło się w Walne Zgromadzenie, konstytuujące, na którem prezesem Koła Chrzanowskiego wybrano ks. prof. Wolnego, sekretarzem p. Wyzinę. Na zebraniu było 500 osób, z których płacąc natychmiast wpisowe i wkładki, zgłosiło się na członków Ch. F. G. przeszło 100 osób. W Trzebini liczba członków wzrosła już do przeszło 400. Nowe Koła powstają na Prądniku Czerwonym i w Prokocimiu, w najbliższych czasach przewidziane jest założenie kół w Bochni i Stróżach. Zwiększa się również ilość członków w Krakowie; na ostatniem zebranie Zarządu Ch. F. G. przyjęto ich 27.

Oddział Związku Popierania Polskiego Stanu Posiadania z siedzibą w Poznaniu utworzono w czerwcu b. r. w Warszawie. Związek ten jest organizacją pokrewną

Przy zamówieniach, zakupach, korespondencji handlowej itp. powołuj się na ogłoszenia lub wzmianki, zamieszczone w „SAMODZIELNOŚCI“!

Chrz. Frontowi Gospod. i ma na celu skupianie wysiłków naszego społeczeństwa dla obrony i popierania polskich interesów kulturalnych i gospodarczych. Siedziba związku w Poznaniu mieści się przy ul. Pocztowej 27, oddziału warszawskiego w Warszawie przy Krak. Przedmieściu 41, m. 6.

Fabryki nie idą na rękę naszym kupcom. Często dochodzą nas skargi ze sfer kupieckich, że niektóre wytwórnie nie ułatwiają naszemu kupiectwu obywania się bez pośrednictwa żydowskiego. Między innemi żalił się nam niedawno p. B. Himmel, właściciel „Bazaru Warszawskiego“ w Ojcowie, że Huta Szklana „Hortensja“ w Piotrkowie Trybunalskim zaoferowała mu kałamarze po wyższej cenie (loco huta i bez opakowania), niż ta, którą płaci u hurtownika żydowskiego w Krakowie, pobierającego towar z tej samej huty.

Tego rodzaju postępowanie utrudnia lub zgoła uniemożliwia naszym kupcom wydobycie się z zależności żydowskiej.

Podajemy do wiadomości, że f-ma Käfer, skład materjałów liturgicznych, ul. Starowiślna l. 50, jest żydowską.

Zwracamy przeto uwagę PT. Duchowieństwa, klasztorów i osób zainteresowanych, aby firmę tę omijały.

Wystawa Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego, która odbędzie się w Warszawie od 23 sierpnia do 11 października b. r., będzie obejmowała 4 działy: metalowy, elektro- i radjotechniczny, komunikacyjny i lotniczy. Adres zarządu wystawy: Warszawa, ul. Puławska 2 a.

Wyjaśnienie. Naskutek naszej wzmianki o firmie Francka w Nr. 12 „Samodzielności“ zjawił się w Redakcji przedstawiciel tej firmy, wyjaśniając, że kapitały żydowskie nie są w niej zaangażowane.

Zawiadomienia.

Potrzeba czapników w Krakowie. Z rozpoczęciem roku akademickiego będzie zapotrzebowanie na większą ilość czapek uczniowskich i akademickich. Niewielka ilość czapników katolików w Krakowie powoduje, że akademicy niejednokrotnie zmuszeni są kupować u żydów, płacąc drogo za tandetne wykonanie. Koniecznem zatem byłoby powiększenie produkcji chrześcijańskiej w tej branży.

Brak sklepu z galanterją i materjałami bławatnemi na Czerwonym Prądniku! Na Czerwonym Prądniku niema ani jednego sklepu katolickiego z galanterją i materjałami bławatnemi. Jest kilka żydowskich, które są zawsze pełne. Pożądanem byłoby uruchomienie choćby straganu na placu targowicy, który miałby zapewniony ruch. Potrzebny jest również skład skór, z którego korzystałoby około 50 miejscowych szewców, oraz sklep z żelazem.

Owoce, nabiał, drób. Kupcy, którzyby chcieli dostawy owoców, nabiału, drobiu po cenach konkurencyjnych wprost od producentów, zechcą zgłosić się do biura informacyjnego przy Ch. F. G. Godz. 11—13.

Materjały bławatne, galanterja. Prosimy kupców hurtowników z materjałami bławatnemi i galanterją o nadsyłanie swych adresów do Ch. F. G. gdyż jest zapotrzebowanie na te towary na wieś.

Zarząd Chrz. Fr. G. podaje do wiadomości, że Komisja Gospodarcza (Ekonomiczna) w naszem towarzystwie nie została definitywnie utworzona i utworzenie jej nie jest narazie przewidywane. Wszelkie więc wystąpienia czyjekolwiek i w jakiejkolwiek formie imieniem takiej czy podobnej Komisji są indywidualnemi poczynaniami aż do chwili, w której Zarząd Ch. F. G. ogłosi odpowiednie zawiadomienie.

Komitet redakcyjny we wtorek d. 21 b. m. o godz. 18.

Książki na czasie.

Br. Dobrowiest: Zagadnienie żydowskie . . 1 zł.
F. Przyjemski: O polski system wychowawczy 2 „
„ Walka o niepodległość kulturalno-gospodarczą Polski . . . . . . 20 gr.
Przyczyny kryzysu w Polsce i drogi wyjścia 20 gr.

Do nabycia w Administracji „Samodzielności“ i księgarniach.

OGŁOSZENIA.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Kraków, ul. Gołębia 6, II p. Tel. 126-34. Konto P. K. O. 407.230. Biuro otwarte w dni powszednie od godz. 10—13 i od 16—18. Redaktor przyjmuje w poniedziałki i czwartki między 17 a 18 godz.

PRZEDPŁATA: kwartalna 60 gr., półroczna 1.10 zł., roczna 2 zł.
OGŁOSZENIA: Cała strona 150 zł., 1/2 str. 80 zł., 1/4 str. 45 zł., 1/8 str. 25 zł., 1/16 str. 15 zł.

Wydawca: Feliks Przyjemski. Pismo redaguje Komitet. Odpowiedzialny redaktor: Aleksander Pietrzela.
Drukarnia „Powściągliwość i Praca“ w Krakowie, ul. Kazimierza Wielkiego 95.